

Kapral Krystofomus Adolf
Krupp. Dorrade. Odde. Paue
Baon S. K.

all P. du. 12.12.1939



6743

Lycis us
z zycia u ~~Alenaliu~~ L. S. S. R.

W dniu 25.3.1939a. w Przesicim ~~zostałem~~ wzięty do niewoli

przez żołnierzy sowieckich, którzy przy rewizji odejmowali
wszystko jak napomyślali: ubranie, zegarki, różne pierścienie,
bransolety, medaliki, kieszonki, różnice i kieszonki do
nabojeństwa, brzytwy i t.p. oprócz rzeczy wojennych i rowery. Po
przeprowadzonej rewizji wsadzili do celuńtych wagonów, gdzie nie było
możny usiąść i tak przez cały doby niósł, nie odmykał,
ani tej dawo co do jedzenia, ani tej wody do picia, albo omdlewał
do podano mu ryby solonej. W pierwszym wagonie byłem w m. Jueluowo
przez dwa tygodnie, gdzie nie było żadnej opieki lekarskiej i po krótkiej
mocy materialno od tnieł do reszty trupów. W Jueluowa wymie-
riono nas do Krywego Rogu zaprowadzając w kopalnię wody i łaźni
pod kierownictwem z prawni policyjskimi. Na porzątek karzeli przez
miesiące, a po miesiącu, przeprowadzili, so kto zarobit, so i zjadł, a
zarobit nie było można bo robia na takiej normy w werstach, albo
mniejszą praco, a porobili do lekana, bo ten lekar nie rozumił
bo więcej tyłu wrodzić 5% całego stam. Po reszcie miesiąc
pracy wymierzono na półtora w kamie S.S.S.R. w trudny, gdzie
normy sągają do 70% i tam prowadzono do roboty pod bagietem
i prawni o 400 gram cieleba i ramienną wodę orszek bez żadnego
tłuszcza. Ubrania przez tego normy nie dawo, a do roboty
podano i wypychano bagietami i napuszczano prawni, które
gryzły i nępputy wstanie wojkowe ubranie i tak bardzo dużo
ludzi popnieumarcało i porzono na tamten świat. Ubrania i
zysnowi nie dawano, bo uderali, że nicma drogi ktorzoby

zrozumieć, to czemu przedzi trzeba robić kolej. Prowadzono
 kolej w jednym miejscu, to przeprowadzono na drugie miejsce
 po białych i lasach, gdzie przybiły tablice o drewno i powiedz
 że w promieniu 100 m. stacuje i obywateli uworami uciekającym
 i namiotach bez żadnego skrycia. ^{takie wrony jak nie chcieli, to temu dżinnu prosopt.} Kto nie poradzi na
 roboty, albo ten nie myśli umowy, to szukali o karcera,
 gdzie nie dali żadnego skrycia, a co chwila wskazywali o
 karcera i trękli czemu mogli, a najgorzej, to było kto się przed
 ie jest polakami wyku-kat. bo nie tylko siołci, ale i u
 białorusini, ukraiński i indy grubili polaka czemu tylko i jak
 tylko mogli. Polak niekiedy w orobuły barakach lub, ten
 namiotach i w wozu nieumyły wyprze o ustępu, a gdy go wogranu
 to gołego trzymano po kilka godzin na śniegu o umowie.
 Bardzo smutno i przykro było, gdyby widział takie grubienie i
 użgi, który, to uśmiech precyzyjnie 27 lat w Polsce nie będąc
 nawet u szpice ze smiatke. Po zawarciu umowy Polko-siołci
 zrozumieć nas kto ewolat i pr o m. Wiazimeli pod eloskuz
 gdzie wojska Polskie organizowały się.

Antoni Stojanowski